Nr. 94 (1725). Cena 250.000 mk. Włocławek, piątek dnia 25 kwietnia 1924 r. Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-Ej PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

DOM ROLNICZY

H. Mühsam, Sp. Akc.

w WŁOCŁAWKU

POLECA:

Pługi, kultywatory, brony, dryle i wszelkie narzędzia rolnicze po znacznie zniżonych cenach.

Kto ojczyźnie swej służy, sam sobie służy, bo w niej wszystko się jego dobro zamyka.

Piotr Skarga.

Wypowiedzenie traktatu.

...Wszyscy prawnicy polscy mają moralny obowiązek podjąć się tej pracy, aby przygotować sprawę pod względem prawniczym". Słowa te wypowiedział p. marszałek Trąmpczyński na posiedzeniu senatu z dnia 11 b. m. w zastosowaniu do traktatu o ochronie mniejszości narodowej. Artykuł, który podajemy poniżej, pióra profesora prawa międzynarodowego na uniwersytecie warszawskim, dr. Z. Cybichowskiego, jest właśnie wykładnia prawnicza naszego stosunku do wspomnianego traktatu i — jako taki — stanowi interesujący przyczynek do dyskusji, rozpoczętej przez p. marszałka Trąmpczyńskiego.

Dokończenie.

Polska wprawdzie stosowała ten traktat przez kilka lat, uznawała więc jego moc, lecz według prawa międzynarodowego uznanie to może być każdej chwili odwołane. Praktyka zna w tej sprawie szereg precedensów, np. na początku niedawnej wojny niektóre państwa stosowały deklarację londyńską z 26 lutego 1909 r. o wojnie morskiej, choć nie miała ona mocy. To uznanie mocy tej deklaracji państwa odwołały, gdy Anglja odchyliła się od jej przepisów.

Sejm uchwalił ratyfikację traktatu mniejszości, uważając, że pomiędzy tym traktatem a traktatem niemieckim istnieje junctim. Prezes ministrów w imieniu rządu oraz reprezentant komisji ratyfikacyjnej sejmu oświadczyli 30 czerwca 1919 r., że ratyfikacja traktatu w obronie mniejszości jest warunkiem wejścia w życie traktatu z Niemcami. Opinja ta była omyłką co do prawa (error iuris), wywołaną przez koalicję, w której imieniu prezydent Clemenceau 26 czerwca 1919 r. oświadczył, że podpisanie traktatu mniejszości »będzie żądane od Polski na podstawie 93-go artykułu traktatu z Niemcami«. Artykuł ten istotnie nałożył na Polskę taki obowiązek, lecz w chwili obrad sejmowych jeszcze nie obowiązywał i nie określał dokładnie treści umowy.

Traktat międzynarodowy staje się obowiązujący dopiero przez wymianę lub złożenie dokumentów ratyfikacyjnych, przedtem jest projektem. Sejm nie był obowiązany do zatwierdzenia traktatu mniejszości, a chcąc uniknąć powstania tego obowiązku, mógł uchwalić ratyfikację traktatu wersalskiego z zastrzeżeniem, że art. 93 nie przyjmuje. W tym przypadku cały traktat wersalski zyskałby moc z wyjątkiem art. 93. Instytucja zastrzeżenia, nieznana wtedy sejmowi, ma wielkie znaczenie w praktyce w razie zawierania umów gromadnych, t. j. z większą liczbą kontrahentów. Od zastrzeżeń roją się konwencje konferencji haskich; przykład zastosowania tej instytucji znajdujemy w świeżo wydanym numerze 29 dziennika ustaw, pozycja 298.

Prawa krajowe odróżniają szkodliwe i nieszkodliwe błędy prawne, lecz nie czyni tego prawo międzynarodowe; państwo może więc wypowiedzieć umowę, powołując się na to, że ratyfikacji dokonało omyłkowo. Wola państwa, do której powstania był potrzebny współudział obcy, była wadliwa, nie wywołała więc zobowiązania bezwzględnie ważnego.

Mylne jest też twierdzenie, że niepodległość Polski jest zawisła od traktatu wersalskiego. Źródłem naszej niepodległości nie jest ten traktat, lecz wola narodu polskiego. Uznanie niepodległości nie ma charakteru konstytutywnego (twórczego) i nie może być odwołane. Główne mocarstwa uznały niepodległość Polski w oddzielnych deklaracjach, mianowicie: Stany Zjednoczone Ameryki 26 stycznia 1919 r., Francja 24 lutego, Anglja 27 tegoż miesiąca, Włochy dnia następnego, a więc dawno przed traktatem wersalskim, który wszedł w życie 10 stycznia 1920 r.

Na uwagę zasługuje fakt, że przedstawiciele Polski zgodzili się na podpisanie traktatu mniejszości po otrzymaniu od koalicji przez usta p. Clemenceau zapewnienia, że osłabienie stanowiska Polski, wywołane przez traktat, będzie wyrównane dzięki zasobom, których główne mocarstwa dostarczą Lidze narodów w celu zapewnienia Polsce spokojnego posiał, dania jej ziemi. Tego zobowiązania mocarstwa nie dopełniły. Liga nie pomogła Polsce podczas zagrożenia jej bytu przez najazd bolszewicki w r. 1920, traktat mniejszościowy nie uzyskał więc podstawy, na której mia się opierać.

Rada Ligi narodów naruszyła art. 12 tego traktatu, który głosi, że Polska zgadza się na to, aby każdy członek Rady Ligi miał prawo zwrócić uwagę Rady na przekroczenie lub niebezpieczeństwo przekroczenia któregokolwiek z zobowiązań Polski, z tej umowy wynikających. Prawo skargi służy tylko członkowi Rady, a jednak Rada zajmowała się skargami osób i instytucyj prywatnych, pogwałciła więc traktat mniejszości i straciła, według prawa międzynarodowego, prawo domagania się jego przestrzegania.

Polska, jako państwo niepodległe ma prawo zasadnicze do równości, lecz traktat o ochronie mniejszości jest jednostronnem obciążeniem Polski i niektórych innych państw, które podobny traktat zawarły, nie obowiązuje zaś powszechnie, nawet główne mocarstwa nie mają tych zobowiązań, choć są kontrahentami tych umów. Polska się zgodziła wprawdzie na tę umowę, lecz uczyniła to pod wpływem mylnych wyobrażeń prawnych, wywołanych przez koalicję. Czy jest rzeczą dziwną, że po ugruntowaniu swej niepodległości przez zwycięskie odparcie nawały bolszewickiej i po uzdrowieniu skarbu Polska pragnie pozbyć się zobowiązań, które nie obciążają żadnego wielkiego mocarstwa? Polska jest poza Rosją największem mocarstwem na wschodzie Europy, nie może więc znosić postanowień, które ją poniżają i wciągają do sporów międzynarodowych w charakterze oskarżonej.

Prof. Zygmunt Cybichowski.

Zapas walut w P. K. K. P. rośnie.

W dniu 10-tym kwietnia wynosił 32 milj. dalarów.

W ciągu dekady od 1-go do 10-go kwietnia zapas walut brutto w P. K. K. P. wzrósł o 3.900.000 dolarów i wynosi w dniu 10 kwietnia 32.000.000 dolarów, zapas netto zaś wzrósł o 1.000.000 dolarów i wynosi w dniu 10 kwietnia 18.000.000 dolarów.

Skup walut przez P. K. K. P. w dalszym ciągu przewyższa zaoliarowanie: w ciągu ostatnich 2-ch dni P. K. K. P. skupiła około 2.000.000 dolarów.

Olbrzymi sukces pożyczki polskiej we Włoszech.

Została ona pokryta 11-krotnie w przeciągu 1 dnia.

RZYM, 24.IV. (PAT.) **Pożyczka polska, subskrybcja której odbywała się przez jeden dzień, została pokryta 11-krotnie. W ten sposób subskrybenci otrzymują tylko 8 proc. sum podpisanych.**

Już raz donosiliśmy o poważnym sukcesie, jaki odniosła pożyczka polska we Włoszech. Przypuszczenia, które wówczas wypowiedzieliśmy, potwierdzają się dziś w całej pełni. Fakt że społeczeństwo włoskie w przeciągu jednego dnia pokryło 11 krotnie całą subskrybcję, świadczy dobitnie o wielkiem zaufaniu, jakie żywi do sił gospodarczych i finansowych Polski. — Dla nas sukces ten powinien być nowym bodźcem do wytrwania na drodze realnej naprawy stosunków skarbowych.

Ogłaszajcie się w „Słowie Kujawskiem".

ODEZWA

w sprawie gromadzenia materjałów do historji przemysłu i rzemiosła w Polsce.

Równolegle z rozbudową własnego państwa musimy dbać o to, aby formy naszego życia i naszej wytwórczości zachowały i rozwinęły swoje odrębne cechy.

Uprzytomnienie sobie zatem źródeł kultury narodowej, poznanie naszych twórczych pierwiastków, wielkiego dorobku cichej naszej pracy dziejowej nabiera poważnej wartości naukowej, gospodarczej, społecznej i artystycznej.

Redakcja pisma »Przemysł, Rzemiosło, Sztuka« podejmuje akcję gromadzenia materjałów do historji przemysłu, rzemiosł i sztuki ludowej w Polsce, pragnąc przyczynić się do tego, aby twórczość znalazła zdrową podstawę i zachowała związek z rodzimemi formami sztuki ludowej. Lud jako rasowo najściślej z ziemią związany, najszczerzej, bo najbezpośredniej, objawia typowe cechy rodzimych plemiennych pierwiastków i swoistych pojęć o pięknie; dorobek zatem twórczości ludowej, ze stanowiska zdrowego rozwoju kultury naszej, przedstawia konkretną wartość: może wlać odrodzeńczą krew w bezstylowość naszej epoki oraz w znużenie, jałowość i wyczerpanie się poszukiwań nowych form oraz artystycznego wyrazu polskiej wytwórczości. Aby jednak praca, jak głosi Konstytucja nasza, stała się główną podstawą bogactwa Rzeczypospolitej w dziejowem znaczeniu, musi korzeniami swemi tkwić w odziedziczonej po wiekach spuściźnie. Winą bowiem naszego spóźnionego rozwoju kulturalnego było, między innemi, ciągłe rwanie tradycji. Niechże więc dziś, w dobie ziszczania się »Jednej, Niepodzielnej i Silnej« rozpocznie się mrówcza praca gromadzenia cegieł do fundamentów, na których oprzeć się musi siła nasza, przemysł nasz.

W tem przekonaniu, że gromadzenie materjałów do przemysłu i rzemiosł w Polsce spełni naukowe i życiowe zdanie swoje, otwiera Redakcja »Przemysł, Rzemiosło, Sztuka« na łamach swego pisma dział: *materjały*, w których umieszczać będzie: monografje wytwórni, bądź osób, pracujących w dziedzinie przemysłu i rzemiosł, ze specjalnem uwzględnieniem walorów artystycznych, opisy, nazwy używanych przyrządów, narzędzi, materjałów i t. p., notatki dotyczące historycznej przeszłości rzemiosł w różnych miejscowościach Polski, przyczyny ich rozwoju lub upadku, opisy artystycznych i technicznych właściwości wyrobów krajowych, próby wyjaśnienia przyczyn poszczególnych zestrojów kolorystycznych i zdobniczych, statystyk i stanu rzemiosł i szkół zawodowych w Polsce, wiadomości z organizacji pracy i zbytu, sprawozdania z krajowych wystaw przemysłowych, kronikę ważniejszych przejawów życia artystyczno-przemysłowego, rysunki bądź fotografje cenniejszych wyrobów i charakterystyczniejszych narzędzi, a wreszcie sprawozdania ze zbiorów sztuki ludowej i przemysłu artystycznego, ukrytych w prowincjonalnych muzeach społecznych i prywatnych, tych »więzieniach sztuki«, które w przeważnej części magazynują martwy dla dobra ogólnego inwentarz. Wszystko jest tu ważne, bo nieznane, zaniedbane przez długoletnią opieszałość naszą, niezinwentaryzowane, rozproszone po rozległym obszarze państwa polskiego, tem samem ukryte przed okiem uczonego, szukającego syntezy polskiego dorobku kulturalnego, i wytwórcy, chcącego kształcić się w rzemiośle swojem. Różnorodność materjału inwentaryzacyjnego uniemożliwia nakreślenie szczegółowego kwestjonarjusza, który w obecnych warunkach byłby może przedwczesny.

Do pracy kształtowania naszej samowiedzy w zakresie przemysłu, rzemiosł i sztuki ludowej potrzeba całego zastępu ludzi, którym leży na sercu zdrowa odbudowa materjalnej i duchowej kultury polskiej. Z tego powodu zwraca się Redakcja pisma »Przemysł, Rzemiosło, Sztuka« z prośbą do szerokich warstw inteligencji, w szczególności rzemieślniczej i przemysłowej, aby w zrozumieniu interesu swego, poparła jej zamierzenia. Każda choćby krótka, lecz cenna notatka, drukowana będzie w »Materjałach«. Redakcja zastrzega sobie jedynie prawo przystosowania nadesłanych informacji do charakteru pisma. Od zrozumienia idei naszej przez ogół zależy powodzenie rozpoczynanego przez nas dzieła. Niech praca budowania podstaw prawdziwej kultury nie spoczywa tylko na jednostkach.

Materjały nadesłane, bez względu na to, czy będą w piśmie umieszczone, zostaną przechowane w bibljotece Muzeum Przemysłowego, gdzie będą dostępne dla ludzi pracujących w tym zakresie.

Redakcja czasopisma „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka“ Kraków, Smoleńska 9. M. Muzeum Przemysłowe.

Ruch powstańczy w Turkiestanie.

WILNO, 24.IV Z Rosji donoszą: Ruch powstańczy w Turkiestanie rozszerza się coraz bardziej, Linje kolejowe w kierunku Aschabadu i Samarkandy zostały w wielu miejscowościach przez powstańców zniszczone. Wojska czerwonej armji musiały pod naciskiem band powstańczych, rozporządzających artylerją, po zaciętych walkach opuścić okręg Samarkandu. Z centrum Rosji zostały wysłane oddziały kolejowe celem naprawienia zniszczonych torów.

Brak gotówki w Niemczech.

Trudności płatnicze.

BERLIN, 24 kwietnia. W tutejszych kołach finansowych panuje dalej poważna i zupełnie uzasadniona obawa, iż stały brak gotówki doprowadzi do znacznych zawikłań w położeniu finansowem Państwa. Nawet większe przedsiębiorstwa finansowe cierpią poważnie wskutek braku gotówki. Stan ten wywiera znaczny wpływ na giełdę, na której panowała dziś znów słaba tendencja. W kołach finansowych oczekiwano akcji pomocy ze strony większych banków. Jednakże maklerzy giełdowi oświadczyli dzisiaj, iż nawet ze strony tych banków nie można się spodziewać żadnej pomocy, ponieważ i one chwilowo popadły w trudności płatnicze. Dolar notowano urzędownie 4.20, podczas gdy na czarnej giełdzie obracano dolarem po 4.80.

Niedyskretne pytania.

— Dlaczego dotąd nie przystąpiono do redukcji urzędników w magistracie włocławskim, pomimo, że jeszcze przed miesiącem redukcja ta została uchwalona przez Radę Miejską i przedłożona magistratowi do wykonania?

MYSLI.

Wybrał J. K.

Są prawdy takie, które mędrzec [wszystkim ludziom mówi;
Są takie, które szepce swemu narodowi;
Są takie, które zwierza przyjaciołom [domu;
Są takie, których odkryć nie może [nikomu.

Adam Mickiewicz.

Z odczytu „O Zbiórce złota”

Dnia 13 kwietnia w sali Magistratu miała odczyt na temat: O zbiórce złota p. Demelówna ze Lwowa. Ponieważ p. Demelówna udzielając się życiu publicznemu, należała do organizacji kobiet, była jedną z pierwszych, które zrozumiały potrzebę niesienia pomocy skarbowi państwowemu i niosły mu czynnie. Mówiła ona, że przy jedności narodowej, przy ładzie i porządku, można położyć trwały fundament pod skarb państwa, który jest najważniejszą rzeczą, w tak młodem państwie jakiem jest Polska.

P. Demelówna jest obecnie delegatką w organizacji niesienia pomocy skarbowi państwowemu. Nawoływała więc do niesienia pomocy temu skarbowi, bo tylko skarb pełny, zdrowa waluta, może postawić państwo na nogi.

Aby tego dokonać, musi naród spólnie jeśli trzeba nawet najcięższej zapracowany grosz włożyć do skarbca. Nawoływała do zbiórek, które odbyły się z bardzo pomyślnym skutkiem we wszystkich wioskach i miastach Małopolski i Wileńszczyzny.

My nie powinniśmy zostać w tyle, lecz co kto może powinien dać na skarb. W ten jedynie tylko sposób Państwo osiągnie zdrową walutę.

We Włocławku zostanie utworzony Komitet zbiórki na skarb narodowy. Całe społeczeństwo winno nieść pomoc. Ja jako robotnik zwracam się specjalnie do braci-robotników by również pospieszyli z pomocą, a gdy uzyskamy zdrową walutę, będziemy dumni żeśmy się przyczynili do tego.

Karol Kasia robotnik.

Ustawa przeciwkorupcyjna.

PRAGA. (Pat.—P.R.) Izba posłów zbierze się na posiedzenie około 15 maja i zajmie się m. in. projektem ustawy, mającej na celu położenie kresu korupcji wśród urzędników państwowych.

3)

Ustawa o ochronie lokatorów.

5) Aż do wprowadzenia złotego jako wyłącznego środka płatniczego komorne, oznaczone w złotych, może być płacone w markach polskich według kursu franka złotego, ustalonego i ogłaszanego w „Monitorze Polskim“ przez ministra skarbu na zasadzie artykułu 3 ustawy z dnia 1923 r. o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin. niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe (Dz. ust. Rz. P. Nr. 127 poz. 1044); a obowiązującego w dniu zapłaty komornego.

6) Na żądanie lokatora komorne płatne będzie w ratach miesięcznych.

7) Zapłata komornego może nastąpić za pośrednictwem poczty.

Art. 7. 1) Ponad to właściciele domów mogą pobierać tytułem komornego od lokatorów za przedstawien.em im szczegółowych rachunków opłaty dodatkowe w wysokości rozłożonych w stosunku do podstawowego komornego wydatków, a mianowicie:

a) za opłaty gminne od dostarczenia wody i od kanałów, a w miejscowościach, nie posiadających powszechnych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, tudzież w domach, z takiemi urządzeniami nie połączonych za dostarczanie przez właściciela wody do urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, asenizacyjnych oraz za wywóz nieczystości kloacznych:

b) za czyszczenie głównych przewodów kominowych, za dostarczanie światła do sieni, schodów, korytarzy i podobnych pomieszczeń, wreszcie za wywóz śmieci:

c) za wydatki na wynagrodzenie dozorcy domu, jednak bez wliczania w nie wartości dostarczonego dozorcy domu mieszkania. Strony mogą się umówić o ryczałt dodatkowych opłat powyższych w stosunku procentowym do opłacanego komornego.

2) Opłaty dodatkowe, wyliczone pod literami b) i c) ustępu 1. ustają i obciążają właściciela, skoro komorne od danego pomieszczenia przekroczy 50 proc. komornego podstawowego, opłaty zaś wyliczone pod literą a), skoro komorne to osiągnie 75 proc. podstawowego komornego. Właściciele budynków fabrycznych i pomieszczeń wymienionych w art; 2 lit. i) ust. 1. mają prawo do pobierania opłat dodatkowych, wyliczonych pod literami a) b) c) oraz do opłat na ubezpieczenie od ognia do czasu, gdy komorne to osiągnie 75 proc. podstawowego komornego.

3) Właściciele obowiązani są wywiesić i stale utrzymywać w bramie domu na widocznem miejscu wykazy z oznaczeniem wysokości wymienionych w ustępie 1-ym ciężarów i kosztów, tak wedle stawek z czerwca 1914 r, jak i obecnych, wysokości podstawowego komornego od poszczególnych pomieszczeń, sumy, przypadające do rozłożenia na najemców, oraz kwot, wypadających z podziału na poszczególnych najemców.

4) Każda ze stron może zażądać za miesięcznem wypowiedzeniem uchylenia umowy o ryczałt na rzecz ustawowego obliczenia wedle przedstawionych rachunków szczegółowych.

Art. 8. 1) Wynagrodzenie za oświetlenie, ogrzewanie i ciepłą wodę z własnych urządzeń centralnych oznacza się osobno według rzeczywistych kosztów, przypadających na dane pomieszczenia w stosunku do ich pojemności.

2) Na 1 października wynajmujący może żądać zaliczki, nie przekraczającej 50 proc. domniemanych kosztów opalania pieców centralnych, a 1-go stycznia dalszej zaliczki w wysokości 25 proc. Ostateczne obliczenie kosztów następuje najpóźniej 1 maja według książek i dowodów, które wynajmujący na żądanie lokatora niezwłocznie winien przedstawić.

3) Przy obliczaniu dopuszczalnej według artykułów 5 i 6 normy komornego potrącić należy z podstawowego komornego 8 proc., jeśli ono obejmowało także wynagrodzenie za powyższe świadczenia.

4) Wynagrodzenie za używanie dźwigów (wind) osobowych oznacza się również osobno według rzeczywistych kosztów i pobiera się co kwartał z dołu od lokatorów, zajmujących mieszkania na I piętrze i wyższych piętrach z wejściem do mieszkania przy klatce windowej.

Art. 9. 1) Za przedmiot najmu, który lokator w całości lub części odnajmuje dalej bez dostarczenia urządzenia domowego, wolno omówić tylko takie komorne, które przekracza komorne, płacone przez lokatora obliczone za całość lub odpowiednią część, jednak bez opłat dodatkowych (artykuły 7 i 8), najwyżej o 30 proc.

2) Za dostarczenie sublokatorowi urządzenia domowego wolno oprócz komornego omówić tylko odpowiednie słuszne wynagrodzenie, które jednak w żadnym razie nie może przekroczyć 75 proc. komornego, jakie płaci lokator za pomieszczenie odnajęte. Oprócz tego wolno pobierać godziwe wynagrodzenie za dalsze świadczenia, dostarczane sublokatorowi przez lokatora.

3) Udział sublokatora w opłatach dodatkowych (artykuły 7 i 8) nie może przekraczać kwoty, jaka przypada na odnajmowane pomieszczenia.

D. c. n.

Co niesie dzień?

KWIECIEŃ **25** PIĄTEK

Dziś: Marek ew.
Jutro: M. B. dobrej rady, Klet i Marcelin pp. mm.
Wschód słońca o g. 4.44
Zachód o g. 7.13
Wsch. księżyca o g. 1. 0
Zachód o g. 9.45

Czytelnia katolicka (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki i niedziele od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte od godz. 12—13 i pół.

Z giełdy d. 24. 4:

Dolar	9 280.000
Funt angielski	40.525.000
Frank szwajcarski	1.644.000
Frank francuski	640.000
Frank belgijski	546.800
Liry włoskie	419.750
Korony czeskie	270.000
Korony austrjackie (100)	130.000

4% poż. premj. 925.000., 8% poż. złota 14.400.000, 6% poż. serja II A. 1.400.000, 6% pożycz. dol. 5.250.000, 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego (216 mk.=100 rub. rosyj.) 5.000.000.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 25 kwietnia r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Procesja św. Marka. W dniu dzisiejszym, jako w uroczystość św. Marka, odbędzie się w katedrze nabożeństwo o godzinie 9 rano, a następnie wyruszy procesja do kościoła OO. Reformatów.

Zjazd Duchowieństwa. W dniu 23 i 24 kwietnia odbywał się w miejscowem Seminarjum pod przewodnictwem Najd. Pasterza diecezji, zjazd ks. dziekanów i delegatów z całej diecezji. Przemiotem obrad były sprawy związane bezpośrednio z duszpasterstwem.

Hołd dla ks. arcyb. Cieplaka. Zjazd księży dziekanów i delegatów dekanalnych, odbywający się pod przewodnictwem Najd. Pasterza diecezji w gmachu Seminarjum duch. wysłał w dniu wczorajszym do ks. arcyb. Cieplaka depeszę treści następującej: Najczcigodniejszemu Arcypasterzowi, gorliwemu Obrońcy Wiary świętej w bolszewickiej Rosji, Męczennikowi za ideę Kościoła Chrystusowego i Polski, księża dziekani diecezji Kujawsko-Kaliskiej, zebrani na Zjeździe diecezjalnym we Włocławku pod przewodnictwem swego Pasterza, wyrażają cześć, hołd i synowskie przywiązanie. Przewodniczący ks. Pogorzelski.

Radjo-Koncerty na powodzian. Z inicjatywy i pod protektoratem pana Wojewody Warszawskiego Sołtana, na rzecz ofiar dotkniętych powodzią, odbędą się we Włocławku w sali aktowej Gimnazjum Państwowego dwa Radjo-Koncerty, odbierane z radjostacji zagranicznych (z Francji, Niemiec, Anglji) w połączeniu z prelekcją p. Inżyniera Kazimierza Jackowskiego, Majora W. P. Wiceprezesa Stowarzyszenia Radjotechników polskich p. t. „Radjotelegrafja na usługach ludzkości" (z przezroczami).

Pierwszy Koncert odbędzie się w sobotę dnia 26 kwietnia 1924 roku o godzinie 8-ej wieczorem, drugi w niedzielę dnia 27 kwietnia 1924 r. o godzinie 11-tej przed południem.

Ceny miejsc: pierwsze miejsca po 10.000.000 mk. dalsze po 6.000.000 mk. wstęp na salę 3.000.000 mk. W niedzielę 27 kwietnia ceny tesame, a wstęp na salę dla młodzieży szkolnej po 1.000.000 mk. Bilety do nabycia wcześniej w Księgarni pana Neumana.

Podziękowanie. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych składa staropolskie (Bóg zapłać) W-mu Panu D-cy Garnizonu za udzielenie nam orkiestry, oraz kompanji honorowej i P. Kapelmistrzowi za wzięcie udziału w wyświęceniu sztandaru Inwalidzkiego w dniu 21 kwietnia.

Zakaz wyszynku wódek. Min. Spraw Wewn. wydało rozporządzenie, na mocy którego na całym obszarze Rzplitej zakazany został wyszynk napojów alkoholowych w okresie zarządzonego poboru 1903 oraz przeglądu roczników 1904, 1905 i 1906. Zakaz ten wszedł w życie z dniem 24 b. m. i obowiązywać będzie do dnia 31 maja r. b. włącznie. Za przekroczenie tego rozporządzenia przewidziane zostały surowe kary.

Zakaz wystawiania karykatur osób i formacyj wojskowych. Stołeczne władze policyjne wyjaśniły, że wobec kilkakrotnego stwierdzenia, iż w niektórych sklepach znajdowały się karykatury, znieważające poszczególne formacje i osoby, wchodzące w skład wojska polskiego — wystawienie tego rodzaju karykatur nietylko w witrynach, ale i wewnątrz sklepów stanowi przestępstwo z art. 154 k. k. i winno być ścigane z całą bezwzględnością prawa.

Posady dla inwalidów. Minist. Spraw Wew. zarządziło aby wojewodowie wydali rozporządzenie związkom komunalnym przyjmowania na wolne posady inwalidów. Spis zajmujących posady inwalidów ma być przedstawiony przez Związki komunalne Min. Spraw Wew.

Konfiskata wydawnictwa »Szósta i siódma księga Mojżesza«. Upatrując w treści książki zawierającej przepisy o leczeniu chorób p. t. „Szósta i siódma księga Mojżesza" czyli „Magiczno-sympatyczny Skarbiec" naruszenie art. 7 dekretu z dn. 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych, a tem samem cechy przestępstwa z art 305, p. 3 k. k., przewidzianego na zasadzie art. 27 dekretu z dn. 7 lutego 1919 r.—władze obłożyły książkę tę aresztem z równoczesnem wytoczeniem sprawy sądowej przeciwko winnym jej wydania i rozpowszechnienia.

Listy z Ameryki. Do miejscowego urzędu pocztowego nadeszły z Ameryki 2 listy na imię Anny i Wacława Witt, bez wskazania ulicy. Osoby zainteresowane zgłoszą się po odbiór na pocztę.

Przy ul. Zapieckiej № 4 został otworzony skład węgla. Jest on w niezgodnie z przepisami ustawy sanitarno policyjnej. Skład ten posiada otwór na chodniku, ponieważ po drugiej stronie tej ulicy niema chodnika, co zmusza przechodniów do przebywania drogi środkiem ulicy. Często jednak przejście przez ulicę i chodnik jest zatamowane. Przy sprowadzaniu, węgiel zostaje zrzucany na środek ulicy, co uniemożliwia przejście jak i przejazd. Prosimy odnośne władze o zainteresowanie się jak najprędzej tą sprawą.

KRONIKA POLICYJNA.

Pijaństwo. Przez czas świąt, 11 razy alarmowano policję w skutek bijatyk wywołanych pod wpływem alkoholu.

Pobicie. Gulińskiego Leona żołnierza 63 p.p. w dniu 21 b. m. przy ul. Starodębskiej Nr. 3 napadnięto i dotkliwie pobito. Sprawcami pobicia byli bracia Popielarczyk. Żołnierza pobitego przesłano do szpitala wojskowego.

Nagła śmierć. Szczepański Jan lat 63, zam. Toruńska 7 w dniu 21 b. m. udawszy się w gościnę na ul. Solną nr. 8, tamże nagle umarł. Przyczyna śmierci krwotok płuc.

Za pijaństwo. Przysieckiego Henryka, Glonka Szczepana i Tesnera Feliksa, pociągnięto do odpowiedzialności za zaczepianie przechodniów w stanie pijanym.

— Zawadę Wincentego, Karwowskiego Wacława, Morawskiego Tadeusza, Stroszewskiego Aleksandra, braci Romana i Wacława Szelągowskich, Dobrzenieckiego Czesława Kręcickiego Aleksandra pociągnięto do odpowiedzialności za opilstwo i bójki na ulicy.

Do odebrania. W komisarjacie policji jest do odebrania 10 mil. mk. znalezione na ulicy.

— W komendzie pol. jest zatrzymana para koni bezpańskich 1) gniada klacz, lat 4, tylne pęciny białe, 2) klaczka gniada lat 2. Prawy właściciel po udowodnieniu może odebrać.

Gołaszewo.

(powiat włocławski)

(Przedwczesny zgon)

W dniu 2 b. m. zmarł tutaj w 24-ym roku życia ś. p. Wacław Ogiński. Pochowany został na cmentarzu parafjalnym w Kowalu. Zmarł w młodym wieku, lecz przeszłość miał za sobą bardzo wielką. Inwalida z czasów wojny bolszewickiej, nagrodzony za waleczność »Krzyżem Walecznych«. We wsi rodzinnej, w Gołaszewie, brał czynny udział w pracy tutejszego koła młodzieży. Wielką zasługą zmarłego było to, że będąc w wojsku piersią swą, na której później zawisł symbol waleczności, bronił granic Państwa, bronił Narodu Polskiego. Powróciwszy z wojska, gorliwie i z całem poczuciem obowiązku obywatelskiego, uświadamiał włościan narodowo nietylko w rodzinnej wiosce, lecz i w okolicznych wsiach i miasteczkach. Stał twardo i niezłomnie z otwartą piersią o polskość Państwa. To też miał przeciwników. Miał nawet takich, którzy śmieli targnąć się na Niego i nie żałowali Jego bohaterskiej krwi. A było to w dniu 1-ym października 1922 r. winni stanęli przed sądem i ręka sprawiedliwości dosięgła ich. Obelgi, rzucane na Niego przez jednego ze znanych przywódców socjalistycznych, powszechnie znanego we Włocławku i okolicy, na rozprawie sądowej posłużyły jedynie do triumfu z jakim wyszedł z sali sądowej. I wiele i bardzo wiele możnaby było napisać o tym bohaterze, lecz zasługi Jego i tak nie zostaną zatarte w pamięci tych, którzy z nim żyli, pracowali, bądź też znali Go z Jego pracy.

Niech odpoczywa w pokoju!

TELEGRAMY.

Pielgrzymki polskie u Ojca św.

RZYM. (Pat.) Papież przyjął w ub. poniedziałek pielgrzymkę 600 studentów uniwersytetu lwowskiego oraz uczniów Liceum w Poznaniu. Ojciec św. przypomniał przy tej okazji lata spędzone w Polsce, które pozostały mu w miłej pamięci, poczem udzielił uczestnikom pielgrzymki swego błogosławieństwa.

Uczony polski na kongresie międzynarodowym w Rzymie.

RZYM. (Pat.) W ub. wtorek rozpoczęły się obrady międzynarodowego kongresu socjologicznego. Reprezentant uniwersytetu poznańskiego prof. Kozłowski wygłosił przemówienie powitalne o wspólności losów Włoch i Polski oraz o ideale pokoju powszechnego. Prof. Kozłowski wybrany został do prezydjum komisji socjologii ogólnej. Wśród delegatów na kongresie przeważają delegaci południowej Ameryki.

Lot dokoła świata.

LONDYN, 24.4. Pat. P.R. Otrzymano tu wiadomość, iż lotnicy angielscy, odbywający lot dokoła świata, przybyli do Bender Bushir, udając się w dalszą podróż powietrzną do Indji.

WASZYNGTON, 24.IV. Pat. P.R. Lotnicy amerykańscy, odbywający lot dokoła świata przybyli na wyspy Aleuckie.

Katastrofa kolejowa.

BERLIN, 24.IV. Pat. Według otrzymanych tu ze Szwajcarji doniesień, na Santgotarskiej kolei nastąpiło onegdaj w nocy starcie się 2 pociągów ekspressowych, zdążających z Medjolanu i z Zurychu. Liczba zabitych podawana dotychczas wynosi 150 sób. Szkody materjalne są bardzo wielkie, 2 osobowe wagony spłonęły.

Na co wydają pieniądze bolszewicy.

BERLIN 24.IV. (Russpress). Komunikują z Moskwy:

Wielkie wzburzenie w kołach rządowych wywołało nowe oświadczenie przywódców opozycji komunistycznej, wskazujące, że wydatkowanie funduszu złotego na cele agitacyjne III międzynarodówki trwa w dalszym ciągu, gdy jednocześnie rządowi sowieckiemu brak nieraz niewielkich nawet sum na niezbędne wydatki. Tymczasem zagraniczne partje komunistyczne otrzymują poparcie szeroką ręką, nie wykonywując wzamian prawie żadnych warunków i nie okazując żadnych usług. Wydatki funduszu złotego na cele wyłącznie partyjne pociągają za sobą spadek kursu waluty sowieckiej i grożą zupełnym krachem, gdyż tylko w przeciągu jednego miesiąca marca r. b. wydano na potrzeby partji komunistycznej 15 proc. zapasu złotego.

Wystawa lotnicza.

MOSKWA, 24.IV. (Russpress). Tutejszy oddział „przyjaciół floty powietrznej" przystępuje do organizacji wystawy lotniczej, mającej zobrazować postępy lotnictwa sowieckiego. Wystawa odbędzie się jeszcze w r. b. w Moskwie na głównem polu lotniczem.

Japonja a Ameryka.

WASZYNGTON, 23.IV. (PAT.) Ambasador japoński wystosował do Hughesa nowy list w sprawie imigracji, w którym wyjaśnia, że poprzedni list, przesłany Hughesowi w tej samej sprawie, nie zawierał żadnych informacji zamaskowanej groźby. Hughes w odpowiedzi, przesłanej ambasadorowi japońskiemu, zaznaczył, że nowy list ambasadora jest szczerem i przyjaznem wyjaśnieniem poprzedniego listu.

Trzęsienie ziemi.

MINDANA, (Wyspy Filipińskie), 24.IV Pat. T.R. Trzęsienie ziemi wyrządziło tu wielkie szkody.

Zamykanie szkół w Turcji.

BERLIN, 24.IV Pat. Otrzymano tu wiadomość z Konstantynopola, iż władze tureckie zarządziły zamknięcie znajdującej się tam amerykańskiej wyższej szkoły lekarskiej.

Dżuma w Indjach.

LONDYN, 24.IV Pat. Z Kalkuty donoszą: Dżuma w Pendżabie szerzy się coraz gwałtowniej. W Laborze notuję codziennie 45 do 50 wypadków śmierci na dżumę. Z okolicy doniesiono w jednym tylko tygodniu o 90 wypadkach śmierci.

Hydropatja u zwierząt.

Podał lekarz wet. Z. Olszański.

Hydropatja — czyli leczenie wodą, poraz pierwszy zastosowana była w roku 1826 na Śląsku austrjackim przez włościanina nazwiskiem Priessnitz, który następnie zdobył sobie szeroką sławę.

Początkowo hydropatja stosowaną była w medycynie przy zapaleniach, przekrwieniach, chorobach nerwowych itp. wkrótce zaś zdobyła sobie miejsce i w leczeniu zwierząt w postaci wanien, kąpieli, okładów i obmywań. Obecnie leczenie wodą w weterynarji w hygienie zwierząt coraz więcej się rozpowszechnia i udoskonala. U zwierząt hydropatję stosujemy w postaci wanien, natrysków, okładów i obmywań. Wanny mogą być lecznicze i hygieniczne; hygieniczne należy stosować tylko w porze letniej pomiędzy 7 a 8 godz. rano lub 4 a 5 godz. popołudniu; wybierać rzekę niegłęboką z niezbyt szybkim prądem. Zwierzę powinno pozostawać w wodzie przez 15—20 minut; jeżeli się zauważy, że woda sprawia mu jakie cierpienie,

HURTOWNIA OPAŁOWA
M. Napiórkowski
we Włocławku, ulica Kaliska 17, telefon 209.

Przyjmuje zamówienia na **WĘGIEL** i **KOKS** z dostawą w miesiącu MAJU, szczególnie poleca **węgiel niezrównanej dobroci** z kopalni „Hr. RENARD".

SZYBKA dostawa, PIERWSZORZĘDNE gatunki, NISKIE ceny!

należy niezwłocznie kąpiel przerwać, a w razie gdyby wpadło w omdlenie, trzeba też starannie rozetrzeć sianem lub słomą, przy zatrzymaniu zaś oddechu — robić też rytmiczne wyciąganie języka. Po wyprowadzeniu z wody należy zwierzę przeprowadzać wolnym krokiem dopóki nie obeschnie, a jeżeli trzeba wprowadzić do stajni czy obory, należy pokryć derką.

Trzeba pamiętać, że nie można zwierząt kąpać: 1) w porze chłodnej, 2) zwierząt zgrzanych i 3) zaraz po jedzeniu.

Owce najlepiej kąpać w długich korytkach, do których przeprowadza się wodę z rzeki za pomocą pompy; owce więc płyną tu z prądem wody podawane z rąk do rąk w pewnych odstępach czasu, potrzebnych na obmycie każdej sztuki.

Jeżeli stosujemy wannę tylko na niektóre części ciała np. nogi, będą to wanny częściowe. W tym celu wprowadza się zwierzę do stawu lub rzeki o dnie piaszczystem, bez mułu i ostrych kamyków; miejsce to powinno być zabezpieczone od wiatru i słońca; zwierzę wstawia się do wody np. do kolan i pozostawia tak na przeciąg od $1/2$ do 2 godzin parę razy dziennie. Po skończonej wannie i wyprowadzeniu z wody należy nogi starannie wytrzeć i obsuszyć, zwracając przy tem szczególniejszą uwagę na zgięcie w pęcinie „pod szczotką". Wanny tego rodzaju można też urządzać w oborach lub stajniach, używając w tym celu beczułki lub wiadra, na dno którego kładzie się nieco słomy, po wstawieniu nogi napełnia się naczynie wodą: przy chorobach ostrych — wodą zimną, przy cierpieniach zaś chronicznych, zastarzałych — wodą ciepłą i przy tem tak, ażeby woda całkowicie pokrywała miejsce chore; stosuje się to przy zapaleniach ścięgien, stawów. Prócz tego do wanien takich można dodawać różne środki dezynfekcyjne lub specyficzne, np. wanny siarczane przy skórnych chorobach.

Natrysk — jest to silny strumień wody, skierowany na pewną powierzchnię ciała; stosujemy to w takich razach, kiedy chcemy, ażeby zimna woda działała pobudzająco, wywołując wzmocnienie przemiany materji w organiźmie.

Strumień tego rodzaju otrzymać można za pomocą specjalnej pompy, zwanej hydropultem, lub też zwykłego kranu wodociągowego, na który nakłada się kiszkę gumową.

Działanie natrysku jest pewne, silne i natychmiastowe, jest to jakby pewien rodzaj masażu, pobudzającego działalność naczyń krwionośnych, nerwów i tkanek.

Okłady wilgotne polegają na pokrywaniu ciała wyżętem w zimnej wodzie płótnem, na które kładzie się ceratę, a na wierzch sukno. Kompres taki silnie rozgrzewa.

Obmywania — bywają zwykłe hygjeniczne, mające na celu oczyszczenie skóry od brudu i łupieżu, co jest ważnem przy skórnem oddechaniu, i obmywanie lecznicze, jeżeli do wody dodajemy pewne środki lekarskie.

Z listów do Redakcji.

Będąc na kuracji w Warszawie, chętnie się interesuję sprawami mego rodzinnego miasta Włocławka i Panu sędziemu Czesławowi Raszowi składam serdeczne podziękowanie za piękny pomysł utworzenia stałego pamiętnika dla uczczenia pamięci zmarłego prezesa ś. p. Władysława Nowcy. Pozwalam sobie jednakże zwrócić uwagę szanownego projektodawcy, czyby nie było właściwszem utworzyć instytucję więcej odpowiadającą pragnieniom Zmarłego, np. rozszerzyć Bursę uczniowską Gimnazjum Kujawskiego.

Przyjaciel mój, ś. p. Władysław Nowca, jako prezes zarządu Tow. Akc., Cukrowni „Brześć Kujawski" miał od szeregu lat do dyspozycji pewną sumę, którą to sumę corocznie rozdzielał na instytucje użyteczności publicznej i cele dobroczynne, pamiętał też zawsze o Bursie, gdyż był kiedyś Dyrektorem gimnazjum. Bursa istnieje już w oficynie na własnym placu.

Ja proponuję pobudowanie domu frontowego imienia zmarłego, co przy obecnym głodzie mieszkaniowym dałoby Bursie chwilowo pewien dochód i chętnie widziałbym, aby fundusz stypendjalny mego imienia 5000 rubli złotych, chwilowo umieszczonych na domie szkolnym na Bularce, mógł być na ten cel użyty. Ja sądzę, że na ten cel i Skarb Państwa udzieliłby pożyczki długoterminowej, a możeby i Ministerstwo W. R. i O. P. dostawszy tak wspaniały dar w postaci gmachu szkolnego z gabinetami i całem urządzeniem, przyczynić by się powinno, również i Magistrat m. Włocławka powinien przyjść z pomocą, może w postaci drzewa budulcowego z lasów miejskich, lub cegły z własnej cegielni, a może by się dało użyć i fundusze szkolne, jak 3000 rubli zapis Ferdynanda Lewińskiego, D-ra Nowickiego i Tadeusza Płoskiego. Także ucząca się młodzież, korzystająca bezpłatnie z uczelni złożyła by pewne ofiary, jak również instytucje, w których radzie brał udział ś. p. Władysław Nowca, jak cukrownia »Brześć Kujawski« i Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie.

Może szanowny sędzia Rasz raczy w tej sprawie poradzić się przyjaciół Zmarłego, ks. kanonika Kruszyńskiego, profesora uniwersytetu w Lublinie i pana mecenasa A. Ossuchowskiego w Warszawie.

Z poważaniem
Ludwik Bauer.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Dom: Redecz Wielki poczta Lubraniec potrzebuje od zaraz, lub od 1 lipca 1924 r. lokaja na ordynarję. Reflektanci z długoletniemi świadectwami mogą się zgłaszać.

Kucharka w średnim wieku z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz na wieś. Warunki dobre. Oferty składać: Włocławek Brzeska 11 Sklep „Pszczoła".

Skradziono dokumenty wojskowe i zezwolenie na paszport zagraniczny wydane na imię Mordki Goldberga.

Sadzonki (flance) sosny pospolitej i świerkowe jedno i dwuroczne do sprzedania w dom. Okrągła pow. Lipnowskiego Poczta Włocławek Skrzynka № 130.

Sprzedaż towarów wełnianych i zakładu krawiecki T. TOMCZAK, Włocławek, Cyganka 16 poleca towary na sezon wiosenny i letni w najlepszych gatunkach krajowych i zagranicznych. Wykonanie robót solidne. Ceny przystępne.

W **Rabce** odstąpię pokój do połowy czerwca Zuchmantowiczowa Wiadomość Żabia 29.

Zegarmistrz Andrzej Krawczyk wykonywa roboty solidnie i tanio. Ul. 3-go Maja № 14 m. 4 II-gie piętro.

SWÓJ DO SWEGO!

Firmy Polsko-Chrześcijańskie zrzeszone w Kuj. Oddz. Stow. Kupców Polskich we Włocławku.

Handel win, wódek, likierów i tow. kolonjalnych.

Borzęcki Ludwik, 3-go Maja Nr. 40,
Beczkowicz Stefan, 3-go Maja Nr. 31,
„Polwin", Kościuszki Nr. 6,
Gorzeński Józef, 3-go Maja Nr. 37.
Pajączkowski i Lipiński, Srebrna Nr. 3.

Handel win, wódek, likierów i towarów kolonjalnych. (w okolicy).

Barcikowski Walenty, Chodecz,
Darnowski Wojciech, Lubień,
Rybacki Andrzej, Choceń,
Oźminkowski Władysław, Lubraniec,
Napiórkowski Mieczysław, Dobrzyń n/Wisłą,
Kożuchowski Stanisław, Chodecz,
Zieliński Marjan, Brześć Kuj. Rynek.

Sklepy kolonjalno-spożywcze w śródmieściu.

Ballaun St., Kaliska Nr. 10,
Gontarek Władysław, Plac Dąbrowskiego Nr. 10,
Grzankowski Stefan, Plac Dąbrowskiego Nr. 7,
Grabowski Aleksander, Nowy Rynek Nr. 8,
Janiak Józef, Królewiecka Nr. 19,
Kozłowski Leon, Kaliska 2,
Kaniewski Jan, Kaliska Nr. 23,
Lewandowska Wład., Tumska Nr. 1,
Łukasik Zofja, Kaliska Nr. 3,
Młynarski Stanisław, Szpitalna Nr. 19.
Markiewicz B., 3-go Maja Nr. 14,
Pakulski Jan, Królewiecka № 22,
Różański Feliks, Przedmiejska Nr. 9,
Szelachowski Józef, Tumska Nr. 12,
Straszewski Franciszek, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5,
Szymańska Wład., Tumska Nr. 15,
Tomczak Konstanty, 3-go Maja Nr. 34,
Wapniarski F., Plac Dąbrowskiego Nr. 4,
Wnukowski Andrzej, Nowy Rynek Nr. 7,
Werner Wacław, Pl. Dąbrowskiego Nr. 17,
Zychowicz Wacław, Kaliska № 37,
Złakowski Jan, Maślana Nr. 5.

Sklepy kolonjalno-spożywcze na przedmieściach.

Aleksińska Wiktorja, Długa Nr. 26,
Bogacki Antoni, Długa Nr. 12,
Błaszczyk Salomea, Kapitulna Nr. 7,
Bromont Prakseda, Kapitulna Nr. 27,
Długołęcka Stanisława, Długa Nr. 45,
Dorsz Józef, Zazamcze Nr. 4,
Frącek Wojciech, Żytnia Nr. 43,
Głowacki Józef, Długa Nr. 43,
Gurtowska Marja, Kapitulna Nr. 1,
Jaźwiecki H., Długa Nr. 72,
Kowalski Franciszek, Chłodna Nr. 43,
Lewandowski Antoni Żytnia Nr. 120,
Machtyl Marja, Kapitulna Nr. 43,
Marszałek Józef, Mokra Nr. 4,
Machtyl Walenty, Długa Nr. 49,
Matwiej Anna, Chmielna Nr. 14,
Ochociński A., Miła Nr. 8,
Rutkowska Anna, Wiejska Nr. 2,
Rymarkiewicz Ludwik, Kapitulna Nr. 6,
Szczęśniaki Ludwik, Kapitulna Nr. 16,
Udałowski Kazimierz, Kapitulna Nr. 46,
Wesołowski Wacław, Długa Nr. 43,
Zieliński Jacek, Chłodna Nr. 31,
Ziółkowska Antonina, Chłodna Nr. 33.

Sprzedaż cukrów i wyrobów cukrowniczych

Rudzińska W., Trzeciego Maja Nr. 28.

HURTOWNIE win, wódek i likierów

Grąbczewski Aleksander, Cyganka Nr. 19.

Kolonjalne

Czarniecki Sylwin, Plac Dąbrowskiego Nr. 14,
Kozłowski Marcin, Nowy Rynek 18,
„Lech" Sp. Akc., ul. Tad. Kościuszki № 17.

Handel zbożowy

Centrala Rolników, Ogrodowa Nr. 3,
Trepka Rodryk, Królewiecka Nr. 19.

Sklepy Bławatno-Galanteryjne.

Bazar Chrześcijański, Brzeska № 29.
Drzewiecka Marja, pl. Dąbrowskiego № 5.
Gruszewska Józefa „Wspólna Praca", 3 Maja № 14.
Krzemiński Franciszek, pl. Dąbrowskiego № 6.
Krzywkowska Julja, pl. Dąbrowskiego № 5.
Lutoborska i M. Piontek, Piekarska № 4.
Mochorowski Henryk, 3-go Maja № 12.
Ossowski Kazimierz i S-ka, 3-go Maja № 6.
„Spółka Kujawska", Nowy Rynek № 5.
Tokarzewski Józef, 3-go Maja № 30.
Zielińska Zofja, 3-go Maja № 14.

Sprzedaż trykotaży.

Motyliński Kazimierz, ul. Kościuszki № 6.

Sprzedaż tytoniu i wyrobów tytuniowych.

Krakus Zenon, Nowy Rynek № 7.
Szatkowski Kazimierz, Nowy Rynek № 8.
Zdzienicki Jan, Kościuszki № 4.

Sprzedaż mydeł i soli.

Mirewicz Stanisław, Żabia Nr. 15,
Postolski Antoni, Trzeciego Maja Nr. 28.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.